

Zakopane walczy z patodeveloperką

22 lutego 2022

Na górnej Równi Krupowej w Zakopanem nie powstanie planowany duży hotel, który zdominowałby to miejsce i zniszczył widok z zabytkowej łąki na Tatry. Zakopiańscy radni zdecydowali się zmienić zapisy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Jak informuje Onet.pl, Równień Krupowa to kilkuhektarowy teren rekreacyjny w samym środku Zakopanego. Gdy miasto zaczęło się rozbudowywać, uznano, że teren ten trzeba zachować pustym i przeznaczyć na cele rekreacyjne. Dla jeszcze lepszej jego ochrony w 2002 r. Równień wpisano do rejestru zabytków.

Choć to obszar chroniony, dotychczas deweloper mógł tu jednak postawić hotel o długości 50 m i wysokości 16 m. „Taki moloch całkowicie zasłoniłby widok na Tatry” – mówią mieszkańcy. Radni Zakopanego zmienili lokalne prawo tak, by na Równi nie mógł już stanąć tak duży budynek. Oznacza to jednak, że deweloperowi trzeba będzie prawdopodobnie wypłacić odszkodowanie.

Obowiązujący w Zakopanem od stycznia 2010 r. Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP) Równień Krupowa pozwala w tym miejscu budować obiekt o długości maksymalnej wynoszącej 50 m i wysokości 16 m. To powoduje, że deweloper w zasadzie może zabudować całą działkę, a jego budynek może zdominować okolice, w której stoją same domy jednorodzinne oraz modernistyczny gmach Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Nowy budynek byłby wyższy od każdego w sąsiedztwie i w dużej mierze zasłoniłby widok z Równi na Tatry.

Dlatego gdy deweloper pięć lat temu rozpoczął starania o pozwolenie na budowę, mieszkańcy i urzędnicy zaczęli działać. Jako że Równień jest zabytkiem, projekt musiał uzyskać

akceptację konserwatora. Takiego dokumentu inwestor dotychczas nie dostał. Miejski konserwator zabytków negatywnie zaopiniował projekt, z decyzją zgodził się Wojewódzki Sąd Administracyjny. Jednak opinia dotyczy konkretnego projektu, a deweloper przygotował już kolejny i sprawa znów trafiła do WSA.

W czwartek 17 lutego zakopiańska rada miasta zdecydowaną większością głosów zmieniła plan przestrzenny dla tego fragmentu Zakopanego. Zmniejszono wysokość budynku, jaki może stanąć na spornej działce do 12 m. Po zakończeniu sesji rady miasta swojej radości z podjętej decyzji nie kryli zarówno sami radni, jak i mieszkańcy.

„To historyczna chwila. Udało się uratować naszą zakopiańską tożsamość. Równia to nasz nie tylko zakopiański, ale i ogólnopolski skarb narodowy” – powiedziała przed kamerami Telewizji „Tygodnika Podhalańskiego” Agata Nowakowska-Wolak, prezeska zakopiańskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami.

Źródło: NowyObywatel.pl